



Drodzy Przyjaciele,

To już druga Wielkanoc, którą będziemy spędzali inaczej niż poprzednie. Ponownie limity w kościołach, zalecenie spędzania Świąt tylko z najbliższymi osobami. Niemal wszędzie poza domem musimy nosić maseczki.

Święta wyglądają inaczej, ale Pan Jezus wciąż ten sam, jak jest napisane- „teraz i na wieki”. Był zapowiadany przez proroków Starego Testamentu. Ponad 300 proroctw dotyczący przyjścia Jezusa wypełniło się. Jest ciągle dla chrześcijan inspiracją do życia. Daje nam rady i zalecenia dla każdej dziedziny naszego życia.

Jako ChSM też szukamy wskazówek jak przetrwać ten trudny czas pandemii w pracy, w naszych rodzinach. W styczniu zorganizowaliśmy webinar pod tytułem „Rok 2021 - w poszukiwaniu wytchnienia”. Mogliśmy usłyszeć wiele cennych słów z Biblii, które dają wewnętrzny spokój.

Kolejne spotkanie online planujemy 16 maja o godz.19.00. Temat-„POMOC W TRUDNYM CZASIE. Współodczuwanie bez wypalenia”. Chcemy się wspólnie zastanowić jakie są korzyści i wyzwania opieki medycznej opartej na współodczuwaniu? Jakie są przyczyny wypalenia zawodowego i jak im zapobiegać lub minimalizować? Jaką różnicę sprawia fakt, że jesteśmy uczniami Chrystusa? Już teraz zapraszamy Was do udziału w konferencji. Chcemy budować środowisko chrześcijańskich medyków, chcemy się też lepiej poznać podczas części warsztatowej.

Zapraszam Was również do aktywności w ChSM. Jeśli macie jakieś pomysły proszę piszcie na nasz adres mailowy. Chętnie skorzystamy z Waszych inspiracji.

Myśląc o Świątach Wielkanocy widzę w nich pewną dwoistość. Patrząc tylko ludzkimi oczami widzimy klęskę. Pan Jezus poniósł straszne cierpienia, został wyszydzony, poniżony i w końcu umarł. Patrząc Bożymi oczami, oczami wiary widzimy wielką nadzieję i radość.

Jezus zmartwychwstał, żyje i chce nam dać życie wieczne w bliskości swojego Ojca. To co możemy zrobić, to tylko uwierzyć i przyjąć to, co nam daje. „A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, tedy daremna jest nasza wiara” I Kor.15,17.

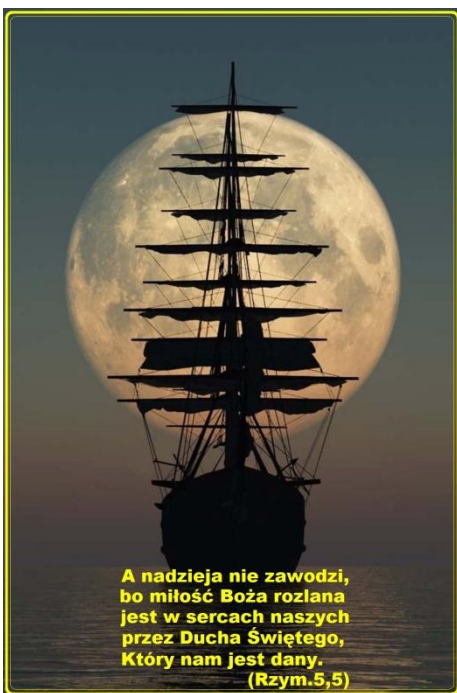
Dzielmy się tą radością, wiarą i nadzieją z innymi.

Życzę radosnych Świąt Wielkanocnych w skromnym, ale rodzinnym gronie, wytrwałości i zdrowia!

Jacek Juszcak,  
Przewodniczący ChSM



*A nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, Który nam jest dany.” (Rzym.5,5)*



## NADZIEJA

Dzisiaj często słyszę pytanie – czy jest jakaś nadzieja, że pandemia Covid-19 się skończy?

Czy będziemy żyć jeszcze normalnie?

Nie wiem, ale jestem przekonana, że my Chryścijanie wierzący w odkupieńczą śmierć Jezusa Chrystusa, mamy inną nadzieję, nadzieję, która nie zawodzi.

Żyjemy w zepsutym, brutalnym świecie, którego nieodłączną cechą są trudności, kłopoty i cierpienia.

Podkreślam fakt, że Bóg nie obiecał uwolnić nas – Chryścijan od trosk i problemów tego świata, lecz obiecał **być z nami** w tych kłopotach.

Bóg mówi: „*Nie bój się, gdyż **jestem z tobą...***” (Izaj.41,10)

W Psalmie 91 daje wspaniałą obietnicę: „*Wzywać Mnie będzie, a Ja go wysłucham, **będę z nim w niedoli**, wyrwę go i ciężą obdarzę ...*” (Ps.91,15),

zaś w Psalmie 34,20, czytamy:

*„Wiele nieszczęść spotyka sprawiedliwego, ale Pan wyzwala go ze **wszystkich.**”*

Jaka to wspaniała obietnica, Bóg wyzwala nas nie z jednego nieszczęścia, czy dwóch nieszczęść, lecz ze **wszystkich!**

Na ogólnopolskiej konferencji ChSM w Wiśle Jaworniku w 1996 roku, mój ulubiony wykładowca psychiatra dr Jerzy Czech zwrócił uwagę na fakt, jak nadzieja ma się do wiary i miłości?

Oparłszy się na pierwszym wersecie (nowego tłumaczenia – Słowo Życia) 11 rozdziału listu do Hebrajczyków: „*Wiara to niezachwiana pewność, że spełni się to, czego pragniemy, przekonanie, że oczekuje nas to, co mamy nadzieję otrzymać, chociaż tego jeszcze nie widzimy*”, stwierdził, że wiara karmi się nadzieją, a nadzieja wiarą, obie zaś wzmacnia i zasila miłość.

Gdy słabnie wiara, słabnie też nadzieja, a w miejsce miłości wkrada się strach i zwątpienie. Gdy słabnie nadzieja, tracimy wizję przyszłości, coraz trudniej radzimy sobie z trudnościami dnia codziennego, odczuwamy lęk przed przyszłością. Czy nie jest tak, że sami chcemy nosić ciężary swojego życia, a potem się załamujemy?

Nie wolno nam zwątpić w opiekę Wszechmocnego, Świętego Boga i stracić nadzieję na Jego pomoc. Prorok Izajasz 40,29 zapewnia o Bożej pomocy:

„Zmęczonemu **daje siłę**, a bezsilnemu **moc w obfitości**” i w 31 wierszu dodaje:

„Lecz ci, którzy ufają Panu, **nabierają siły**, wzbijają się w górę na skrzydłach jak orły, biegną, a nie mdleją, idą, a nie ustają.”

Zaufajmy więc Bogu, a otrzymamy odpowiednio dużo siły do pokonania naszych trudności.

Dla nas, medyków, ważna jest świadomość, że beznadziejnie chorym, czy na nieuleczalne choroby, czy w zagrożeniu życia w czasie pandemii potrzebna jest przebacząca Boża Miłość i perspektywa życia wiecznego. W czasach pełnych lęku, niepewności co do jutra człowiek musi usłyszeć dobre, właściwe wieści o Jezusie Chrystusie – że jest Bogiem Wszechmocnym, Wiecznym, jest wśród nas, troszczy się o nas, przejmuje się sytuacją, w której się znajdujemy i jest gotowy nieść nam pomoc.

Od nas zależy, czy będziemy komunikować te dobre wieści naszym pacjentom.

Jeżeli zostaliśmy napełnienie Duchem Świętym, codziennie czerpiemy z mocy Słowa Bożego i żyjemy w bliskości Bożej Miłości, będziemy zdolni do niesienia nadziei tam, gdzie jej brak.

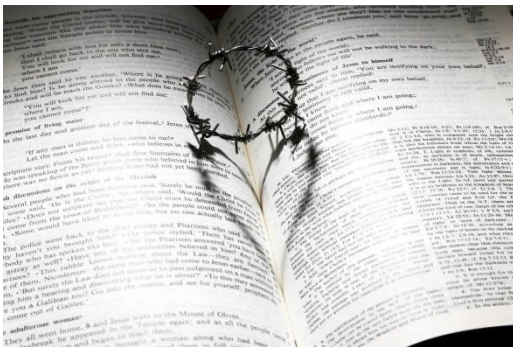
Mamy wielkie zadanie dziś do spełnienia jako pracownicy Służby Zdrowia.

Na koniec przesyłam Wam, moi drodzy Przyjaciele życzenia na ten Świąteczny czas lockdownu:

„**A Bóg Nadziei niechaj was napełni wszelką radością i pokojem w wierze, abyście obfitali w nadzieję przez moc Ducha Świętego.** (Rzym.15,13).

Ps.: Czytajcie Słowo Boże jest niesamowicie mądre i budujące. Wnosi pokój, radość, wzmacnia wiarę i nadzieję

Anna Kolebacz



## Słowo Twe

Słowo Twe

Jest pochodnią nogom moim

I światłością ścieżce mej.

Lęk ogrania mnie,

Zabłądzić bałem się,

Spostrzegłem, że jesteś ze mną.

Nic nie grozi mi,

Kiedy obok idziesz Ty,

Proszę, prowadź zawsze mnie.

Poniżej kilka refleksji, które powstały pod wpływem przeczytanych i wysłuchanych rozważań: Książka Sheila Welsh „Wewnętrzna burza. Zmień chaos swoich uczuć na prawdę o sobie” + kazania ks. M Czyża



## PRZEBACZENIE KOSZTUJE

Na temat przebaczenia można by dużo pisać.

Ale w kontekście Wielkiego Piątku i Zmartwychwstania Jezusa warto sobie przypomnieć, że przebaczenie nam naszych grzechów/win dokonało się na krzyżu OLKBZYMIM KOSZTEM - życiem NIEWINNEGO Jezusa. Dał całego siebie, aby dać życie mnie i Tobie.

A jak jest z naszym przebaczeniem innym, przebaczeniem sobie ?

- czy spychamy ten problem „pod poduszkę”, a może

tłumaczymy sobie - nie dam rady, takiej niesprawiedliwości, którą mi wyrządzono nie przebaczę .. itd. Z pewnością upraszczam sprawę, ale prawdziwe przebaczenie nigdy nie jest proste, ono KOSZTUJE. Czy biorąc pod uwagę to co Jezus uczynił dla mnie, dla Ciebie na krzyżu nadal mówimy: nie przebaczę, bo to zbyt dla mnie trudne, kosztowne? Potrzebujemy Bożej pomocy do przebaczenia, ale to jest możliwe bez względu na KOSZTY.

## ZOBOJĘTNIENIE I SAMOUSPRAWIEDLIWIENIE

Znamy historię o wskazaniu zdrajcy - Judasza, która jest opisana w Ew. Jana 13, 21-30 Jezus informuje uczniów, że jeden spośród nich Go wyda. Podając kawałek umoczonego chleba wskazuje na Judasza i mówi mu „Czyń zaraz co masz czynić” . Zastanawiająca jest reakcja uczniów, chyba można by to grono nazwać przyjaciółmi, w końcu spędzili ze sobą 3 lata.

Dlaczego nie znalazł się **nikt** i nie powiedział „Judaszu nie rób tego, to złe, powstrzymaj się”.

Ucniowie tłumaczyli sobie, że Judasz idzie kupić jedzenie..

Czy aby na pewno tak było – kupować jedzenie w nocy? I dawać ubogim, w nocy? - czy to nie „ściema”? . przecież było jasne, że podszedł zdradzić Jezusa !!

**Nikt** z nich nie wstał, nie zareagował. Każdy z nich pomyślał - na szczęście to nie ja ..Uff to nie o mnie, to nie jest moja sprawa . .... I pozwoli Judaszowi odejść.



Totalnie obojętni i usprawiedliwiający samych siebie.

A jak my – jak się zachowujemy, gdy widzimy, że ktoś brnie w destrukcyjne zachowania - kłamstwa, nałogi , przemoc...i obserwujemy, że „spada w dół”... co robimy aby nie „spadał”.

W wielu domach ma to miejsce, z praktyki medycznej wiemy jak często jesteśmy bezsilni, wobec takich dramatów naszych pacjentów czy naszych bliskich.

Ale Jezus zmartwychwstał, zwyciężył piekło, zło szatana. Pilnujmy się, z Bożą pomocą, abyśmy nie stali się bezwolnymi obserwatorami. Prośmy Boga o pomoc,

a przede wszystkim módlmy się

## CZEMU PŁACZESZ?.. KOGO SZUKASZ ?

To pytanie Zmartwychwstały Jezus zadał Marii Magdalenie, wczesnym rankiem gdy przyszła do pustego grobu (Ew. Jana 19,13)

*Kogo szukasz*, gdy ogarniają cię wątpliwości, gdy przechodzisz przez burze, gdy ogarnia Cię lęk przed COVID-em?

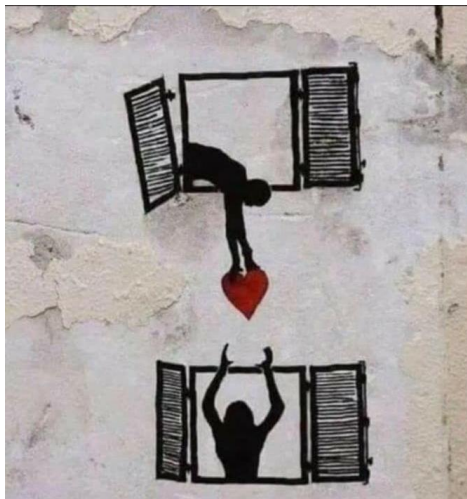
*Czyjej pomocy szukasz*, gdy nie dajesz rady w pracy, w domu, w chorobie?

*Kogo szukasz*, gdy Twoje serce jest przepełnione radością, wdzięcznością?

Więc kiedy będziesz przeżywać trudne chwile przypomnij sobie to pytanie wypowiedziane przez zmartwychwstałego Jezusa – **KOGO SZUKASZ?**

Obecność JEZUSA ZMARTWYCHWSTAŁEGO zmienia spojrzenie na rzeczywistość





## KAMIENÍ

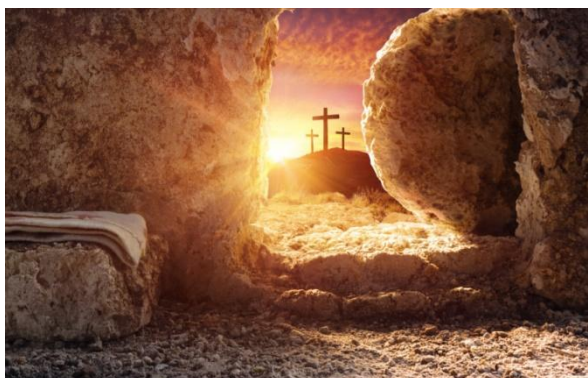
*"I oto powstało wielkie trzęsienie ziemi, albowiem anioł Pański zstąpił z nieba i przystąpiwszy odwalil kamień i usiadł na nim."*  
*Ew. Mateusza 28,2*

Są takie chwile w naszym życiu, jak i w życiu naszych pacjentów, że czujemy się przygnieci różnymi ciężarami, wręcz głazami, które „łapią oddech”. „Dusimy się” z bezsilności, z troski, z niepewności, z rozpacz. Z takimi sytuacjami spotykamy się na co dzień, zmagając się chociażby z b. trudną sytuacją wielu pacjentów w czasie pandemii.

Mamy zalecenie w Biblii aby „jedni drugich brzemiona nosić” (Galacjan 6,2) To niesamowity przywilej dla nas, medyków, że w tym pomaganiu w odsuwaniu różnego rodzaju ciężarów,

siły dodaje Pan Bóg

Ale najważniejsza prawdą, o której trzeba pamiętać, to fakt, że ten głaz którym był zapieczętowany grób Jezusa jest już na zawsze usunięty i JEZUS ŻYJE, ZMARTYCHWSTAŁ i inspiruje nas do niepoddawania się.



Moje życzenia dla Was – aby prawdą w waszym życiu stały się słowa wypowiedziane przez Hioba.  
*Ale JA WIEM, że ODKUPICIEL MÓJ ŻYJE*  
(Ks. Hioba 19,25a)

Barbara Szczuka  
Sekretarz ChSM

Zapraszamy na najbliższe Spotkanie online 16.05.2021 o godzinie 19.00  
Temat- „Pomoc w trudny m czasie . Współodczuwanie bez wypalenia”

[www.chsm.org.pl](http://www.chsm.org.pl)

*Adres korespondencyjny: Os. Wichrowe Wzgórze 17/28, 61-676 Poznań,  
e-mail: [biuro@chsm.org.pl](mailto:biuro@chsm.org.pl)*

*Kontakt: Przewodniczący Zarządu – Jacek Juszcak tel. kom. 509 800 207  
Sekretarz – Barbara Szczuka Tel. kom. 606 384 076*